

Podwójna rocznica

Podczas sobotniego XIX MZD Solidarności Fiat Auto Poland delegaci uhonorowali pamiątkowymi medalami „Za wierność i odwagę w 30-rocznicę powstania NSZZ Solidarność” trzydziestu zasłużonych związkowców, członków Koła Emerytów i Rencistów, w tym dwóch – **Jana Frączka** i **Augustyna Kotasa** – pośmiertnie. Medale odebrały za nich małżonki.

W uroczystości, która była spotkaniem trzech pokoleń związkowców – najstarsza z wyróżnionych liczyła 83 lata, najmłodszy z delegatów skończył ich 26 – wzięli udział **Marcin Tyrna**, przewodniczący Regionu Podbeskidzie Solidarności oraz **Sławomir Ciebiera**, wiceprzewodniczący Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, który odczytał również osobisty list od **Piotra Dudy**, przewodniczącego NSZZ Solidarność.

W podjętej uchwale delegaci podkreślili, że jubileuszowe medale mają uhonorować zasłużonych członków MOZ NSZZ Solidarność FAP **za długoletnią wierność, wytrwałość i odwagę, którzy swym życiem, postawą i działalnością zapracowali na naszą wolność, wdzięczność i pamięć.**

Jednocześnie z jubileuszem naszego związku upamiętniono 30. rocznicę zwycięskiego strajku generalnego na Podbeskidziu z przełomu stycznia i lutego 1981. Wśród wyróżnionych związkowców był **Jan Worek**, który wówczas wykonał krzyż wraz z umieszczoną na nim figurę Chrystusa, będący elementem polowego ołtarza, przed którym odprawiano nabożeństwa dla protestujących robotników ówczesnej FSM. Po zakończeniu strajku krucyfiks pozostał w naszym zakładzie. Obecnie historyczny krucyfiks jest częścią pamiątkowej tablicy, wykonaną w brązie przez rzeźbiarza **Czesława Dźwigaja**, profesora ASP w Krakowie, znajdującą się w hali 3D bielskiego Powertrain.

Warto przypomnieć, że bezpośrednią przyczyną historycznego strajku na Podbeskidziu były skorumpowanie i nadużycia lokalnych przedstawicieli władzy, wówczas nazywane „wykorzystywanie stanowisk służbowych w celach prywatnych”, a obecnie krótko „kręceniem lodów”. To przeciwko jawnemu bezprawiu i bogaceniu się notabli kosztem społeczeństwa zaprotestowali w 1981 robotnicy. (zz)



Wyróżnieni medalami związkowi weterani walki o prawa pracownicze z Koła Emerytów i Rencistów oraz goście XIX MZD Solidarności FAP.

Cicho, sza

Mimo upływu miesiąca od złożenia przez Solidarność pisma z żądaniem podwyżki płac dyrekcja FAP nie udzieliła na nie odpowiedzi, nie mówiąc już o podjęciu rozmów. Milczą również zarządy innych spółek, do których wystąpiliśmy o podwyżki zbiorowe w wysokości 500 zł. Jest to kolejny przykład ignorowania dialogu społecznego oraz ekonomicznego wykorzystywania pracowników, którym nie zamierza się godnie zapłacić za dobrze wykonaną pracę.

Dalsze milczenie dyrekcji zmusi nasz związek do ponowienia żądań płacowych oraz podjęcia ostrzejszych form protestu. Wysilek i zaangażowanie pracowników musi bowiem być wynagrodzone realnym wzrostem płac, a Solidarność nigdy nie rezygnuje z walki o interesy pracownicze. (zz)

Oceń ocenę

Każdy pracownik, który uważa, że otrzymał zaniżoną ocenę roczną powinien natychmiast się od niej odwołać, informując jednocześnie o całej sprawie organizację związkową. Należy pamiętać, że procedura korygująca przewiduje udział w niej związku zawodowego, reprezentującego pracownika. **Sprawa jest ważna, gdyż zaniżona ocena roczna często ma wpływ na dodatkowe składniki wynagrodzenia, a niska bywa również powodem zwolnienia.**

Dlatego też należy domagać się sprawiedliwej oceny, pamiętając, że dotyczyć powinna ona tylko wykonywanej pracy, a nie wyglądu, poglądów czy też aktywności społecznej pracownika. Słowem nawet jak przelożony nie lubi kotów (bo przykładowo ma alergię na ich sierść), to nie może obniżyć oceny podwładnego dlatego, że ten jest ich hodowcą. **Jednocześnie niesprawiedliwie oceniony pracownik w żadnym wypadku nie powinien podpisywać się pod zaniżoną oceną roczną.** (z)

Nasze priorytety

Walka o sprawiedliwe płace oraz poszanowanie praw pracowników będą najważniejszymi zadaniami międzyzakładowej Solidarności w tym roku, postanowili delegaci podczas XIX MZD Solidarności Fiat Auto Poland, które odbyło się 22 stycznia (sobota) w Szczyrku. Potwierdzono jednocześnie, że naszym **podstawowym żądaniem płacowym we wszystkich spółkach jest równa dla wszystkich pracowników podwyżka zbiorowa w wysokości 500 zł miesięcznie oraz zwiększenie o tą kwotę minimalnej płacy gwarantowanej (MPG) na każdym poziomie.**

Delegaci przyjęli również sprawozdanie przewodniczącej **Wandy Stróżyk** z ubiegłorocznej działalności naszej organizacji związkowej, w którym przypomniano antypracownicze praktyki dyrekcji Fiat, które doprowadziły m.in. do drastycznego zaniżenia premii efektywnościowej, nagrody rocznej (brak trzeciej transzy) oraz świątecznej. Tylko w ten sposób wyjęto z kieszeni każdego pracownika po blisko dwa tysiące złotych! Podkreślano, że aby takim działaniom się skutecznie przeciwstawić potrzebna jest determinacja i solidarność pracowników oraz silna reprezentacja związkowa. **(red)**

Zwolnieni na dół

Cały czas pracownicy przechodzący ze „starego” Powertrain (FPP) do Fiat Powertrain Technologies (FPT) zmuszani są do składania wypowiedzenia u dotychczasowego pracodawcy, po czym podpisują umowę z nowym. Tymczasem nowa firma od starej różni się głównie nazwą (nawet zarządy obu spółek silnikowych są takie same!), a zmiana miejsca pracy polega na zejściu na dół hali... Konsekwencje takiej „sąsiedzkiej” zamiany są jednak znacznie poważniejsze. Pracownicy tracą ciągłość zatrudnienia, co skutkuje m.in. krótszymi okresami wypowiedzenia oraz niższymi odprawami. **Dlatego też Solidarność domaga się, aby pracownicy fiatowskich spółek zmieniali pracodawcę wyłącznie na zasadach zapisanych w art. 23¹ Kodeksu Pracy, gwarantującego dokładnie takie same warunki pracy i płacy w nowym miejscu zatrudnienia.**

Pracownicy przechodzący do FPT na podstawie art. 23¹ zachowują ciągłość stażu pracy oraz zachowują swoją dotychczasową stawkę godzinową, prawo do „jubileuszy” oraz pozostałych składników wynagrodzenia wynikających z wcześniejszej umowy. Jest to bardzo ważne dla przenoszonych osób, gdyż niemal zawsze mają one długi staż pracy, wysokie kwalifikacje. **(rd)**

Groźne dzielenie załogi

Coraz częściej i głośniej przedstawiciele dyrekcji FAP zapowiadają, że pracownicy zatrudnieni obecnie na podstawie umów na czas określony, po upływie ich terminu zostaną przekazani do... agencji pracy tymczasowej. Podobno na trzy miesiące, podczas których mają ponoć pracować na dotychczasowych stanowiskach i warunkach. Co nie zmienia faktu, że sami zainteresowani na tym stracą. I to nawet, jak rzeczywiście dostaną taką samą wypłatę.

Przede wszystkim w tym czasie dwukrotnie zmienią firmę, a tym samym utracą ciągłość pracy – przez trzy miesiące ich pracodawcą będzie agencja, a nie FAP. W konsekwencji, gdy ponownie zostaną przyjęci, to ponownie na czas określony i ze stażem pracy liczoną od zera. A to oznacza chociażby niższe odprawy w przypadku zwolnienia. Jednocześnie przekazane do agencji osoby będą miały problemy z urlopem. Pracownikom tymczasowym przysługuje – niezależnie od ilości lat pracy i wykształcenia – dwa dni wolnego za każdy przepracowany miesiąc. Czyli, aby zapewnić sobie trzytygodniową wakacje, trzeba przepracować w agencji osiem miesięcy! **Niedogodności bycia pracownikiem agencyjnym jest więcej, trudno natomiast wskazać jakieś korzyści z tej formy zatrudnienia dla pracownika.**

Nie ma natomiast wątpliwości, że kilka pieczeni na „agencyjnym ogniu” może się starać upiec FAP. Po pierwsze uniknie podpisania z dotychczasowymi pracownikami umów na czas nieokreślony. Po drugie zyska dodatkowy „ekonomiczny bat” na tych pracowników – groźbę nie podpisania z nimi dalszych umów czasowych. Po trzecie wreszcie dyrekcja podzieli pracowników na własnych i agencyjnych, co może prowadzić do konfliktów i zniszczenia jedności załogi.

Jednocześnie pracownicy kolejny raz zapłacą za brak zgody jednego związku na przedłużenie okresu rozliczeniowego. Tym razem stabilnością zatrudnienia. Natomiast zablokowane w imię nadgodzin, których nie ma, porozumienie gwarantowało przedłużanie umów czasowych. **(ms)**

Jesteśmy w FPT

Przypominamy, że międzyzakładowa Solidarność FAP swoją działalnością obejmuje także Fiat Powertrain Technologies Poland (FPT). Oznacza to, że związkowcy przechodzący do pracy w FPT z innych fiatowskich spółek nie muszą ponownie wypełniać deklaracji związkowej. Powinni jedynie zgłosić pracodawcy, aby potrącał im związkową składkę przy wypłacie lub też płacić ją samodzielnie w związkowej siedzibie.

Warto też pamiętać, iż wszelki sugestie (nie mówiąc już o żądaniach) aby przechodzące FPT osoby rezygnowały z przynależności związkowej łamią konstytucyjne prawo do swobodnego zrzeszania się. **Każdy pracownik silnikowej spółki może być aktywnym związkowcem, walczącym o wyższe płace i lepsze warunki pracy. Wystarczy wstąpić do Solidarności.** **(zz)**